

Wiesława Woźniak

Współczesny esej polityczny jako forma komunikacji społecznej : pytania i propozycje

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 10,
133-142

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

A N N A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. X

SECTIO K

2003

Wydział Politologii UMCS

WIESŁAWA WOŹNIAK

*Współczesny esej polityczny jako forma komunikacji społecznej
(Pytania i propozycje)*

The contemporary political essay as a form of social communication
(Questions and proposals)

Z pewnego funkcjonalnego punktu widzenia nie ma różnicy między wypowiedziami długimi a krótkimi, pisanyymi a ustnymi, literackimi a nieliterackimi. Wszystkie one są formami komunikacji.

Michał Bachtin

Nieprzypadkowo wypowiedź niniejszą rozpoczynam od odwołania się do myśli Bachtinowskiej, pozwala ona bowiem usytuować refleksję w możliwie jednoznacznym zakresie. Moim zamiarem jest poznanie obszarów badawczych związanych ze współczesnym esejem politycznym jako gatunkiem komunikacyjnym oraz wskazanie możliwości ich naukowej penetracji. Mając świadomość wielorakich uwikłań podejmowanej problematyki, pragnę skupić się na zagadnieniach pragmatyki komunikacyjnej rozumianej jako oddziaływanie poznawcze i estetyczne określonego tworu kulturowego. Proponowany opis zmierza ku interdyscyplinarnemu oglądowi badanego problemu, znajduje teoretyczne oparcie w literaturoznawstwie, semiotyce, filozofii, komunikologii oraz lingwistyce.

Wśród różnorodnych przekazów wypełniających przestrzeń współczesnego piśmiennictwa polskiego znaczące miejsce zajmuje eseistyka, niezmiennie zdolna chwycić różnorodne przejawy rzeczywistości i uczestnictwa w niej człowieka, jak to czyniła przez wieki od czasów M. de Montaigne'a. Sfera polityczna, obok innych dziedzin aktywności ludzkiej, jest również przedmiotem jej refleksji. Sam esej – jako określona forma wypowiedzi, posiadająca charakter hybrydalny i słabo zaznaczony kontur gatunkowy – sytuuje się na pograniczu literatury

pięknej i piśmiennictwa użytkowego.¹ Chociaż w historii badań nad gatunkiem odnajdujemy stanowiska umieszczające go w kręgu wyłącznie artystyczno-literackim bądź wyłącznie publicystycznym², zgodnie uznaje się, że ta „forma między formami” (jak widzi ją Piotr Śliwiński³) jest w każdej ze swych odmian nie tylko heterogeniczna, lecz także heteroteliczna, to znaczy pełni inne, obok estetycznych, funkcje.

Współczesna polska eseistyka lokuje esej polityczny w obszarze szczególnie znaczącym. Wypowiedź będąca przejawem refleksji nad polityką, nad zagadnieniami związanymi z nowoczesną kondycją państwa i społeczeństwa, miejscem w nich jednostki, sensem jej egzystencji wyrażonym przez aktywność indywidualną i wspólnotową, staje się przestrzenią dialogu społecznego.⁴ Problemy podejmowane przez Leszka Kołakowskiego, Andrzeja Walickiego, Józefa Tischnera, Józefa Życińskiego, Andrzeja Szczypiorskiego, Michała Hellera, Józefa Kozińskiego czy wielu innych twórców (lista nazwisk jest wysoce niekompletna – przywołałam jedynie najznakomitsze), są niewątpliwie ważne dla każdego z nas w czasach przeobrażeń i przebudowy, istotne także wobec zmian europejskich oraz globalnych. Kwestie dotyczące tradycyjnie obecnych w kulturze zachodniej wartości, między innymi: wolności, równości, sprawiedliwości, braterstwa czy tolerancji, ukazane w tekstach eseistycznych w perspektywie różnych stanowisk, stają się swego rodzaju materiałem edukacyjnym. „Utekstowione idee” (formuła Michała Głowińskiego⁵) wypełniające przestrzeń kon-

¹ „Esej [...] – zauważa T. W. Adorno – nie pozwala przypisać się do żadnego resortu”. Theodor W. Adorno, *Esej jako forma*, [w:] id., *Sztuka i sztuki*, przełożyła K. Krzemień-Ojak, Warszawa 1990, s. 80.

² W pracach teoretycznych poświęcano tej kwestii wielokrotnie uwagę. Zob. z polskich opracowań m.in. A. Witkowska, *Z zagadnień teorii eseju (na przykładzie twórczości Jana Parandowskiego)*, „Ruch Literacki” 1981, z. 2, s. 97–112; T. Wroczyński, *Esej – zarys teorii gatunku*, „Przegląd Humanistyczny” 1986, nr 5/6; W. Głowala, *Próba teorii eseju literackiego*, [w:] *Genologia polska. Wybór tekstów*, Warszawa 1983; *Polski esej*, pod red. Marty Wyki, Kraków 1991. Por. też: M. P. Markowski, *Pisać inaczej: w stronę postmodernistycznego eseju*, „Ruch Literacki” 1994, z. 5/6, s. 503–514. Anglo- i niemieckojęzyczną literaturę przedmiotu obszernie rejestrują prace Doroty Heck oraz Andrzeja Zawadzkiego. Zob.: D. Heck, *Spór czy lament? Wokół problemów aksjologicznych w eseistyce polskiej (1957–1986)*, Wrocław 1996, s. 15–19; A. Zawadzki, *Nowoczesna eseistyka filozoficzna w piśmiennictwie polskim pierwszej połowy XX wieku*, Kraków 2001.

³ Zob. P. Śliwiński, *Esej – forma wolności*, „Polonistyka” 1994, nr 2, s. 70–77.

⁴ Odnotujemy na marginesie, że eseistyka polityczna towarzyszyła od wieków naszej kulturze (jej początki sięgają epoki renesansu), zawsze pełniąc rolę szczególną. Trudno przecenić jej znaczenie w minionym półwieczu, przywołując chociażby dokonania paryskiej „Kultury” (na ten temat zob. m.in.: G. Pomian, *Wizja Polski na lamach „Kultury” 1947–1976*, Towarzystwo Opieki nad Archiwum Instytutu Literackiego w Paryżu, Lublin 1999, t. 1–2; I. Hofman, *Zjednoczona Europa w publicystyce paryskiej „Kultury*, Lublin 2001).

⁵ Zob. M. Głowiński, *Nauka o literaturze wśród innych dyscyplin*, [w:] *Humanistyka przełomu wieków*, pod red. J. Kozińskiego, Warszawa 1999, s. 354–355. „[...] nie ma idei istniejących w postaci samodzielnej – twierdzi badacz – zawsze występują one w tekstach, a w jaki sposób to czynią, ma znaczenie podstawowe dla ich charakteru, sensu, funkcjonowania”.

syderacyjnego⁶ świata przedstawionego eseju informują, opisują, prezentują opinie i sądy, umożliwiając rozpoznawanie i poznawanie rzeczy, zjawisk i faktów. Ich oddziaływanie na proces kształtowania naszej percepcji oraz recepcji rzeczywistości następuje poprzez nieustanne starania o nawiązanie z czytelnikiem dialogu. Dynamika i rzeczywiste rezultaty owego oddziaływania są – jak słusznie zauważa Leszek Korporowicz – pod wieloma względami określone przez charakter wewnętrznych wyborów jednostki, wynikają ze zdolności jej odpowiedzi na zmiany różnicującego się systemu wartości oraz umiejętności ich rekompozycji i reinterpretacji.⁷

Spojrzenie na esej polityczny jako akt komunikacji charakteryzujący się określonym sposobem działania, za pomocą którego osiągany jest zamierzony przez nadawcę cel, pozwala usytuować badane zjawisko w trzech wzajemnie uwarunkowanych, współdziałających płaszczyznach interpretacyjnych, tworzących układ współwyjaśniający (niekiedy także wzajemnie podporządkowany). Wyznaczają je: nadawca przekazu, sam tekst wraz z kodem w nim użytym oraz odbiorca.⁸ Każdy z nazwanych obszarów wyłania własny repertuar zagadnień wynikający z różnorodnych uwikłań i zależności kontekstualnych (społecznych, kulturowych, sytuacyjnych). Kontekst, uczestnicząc w tworzeniu globalnego znaczenia tekstu, zawsze implikowanego przeciw określonej konsytuacji (żadna komunikacja nie istnieje, jak wiadomo, w izolacji), wpływa na powstanie związków nie tylko o charakterze wewnątrztekstowym, ale także zewnątrztekstowym: powoduje określone relacje pomiędzy tekstem a rzeczywistością. Płaszczyznę, w której owe relacje są konstytuowane, nazywam pozatekstową. Pragnę w ten sposób zwrócić uwagę, iż pole, które wyznacza, kumuluje w sposób szczególny rezultaty intencjonalnego działania tekstu.⁹ Intencja nadawcy, utrwalona i zakodowana w tekście, „spotyka się” tu z oczekiwaniami odbiorcy niejako bezpośrednio – zakładam bowiem u czytelnika obecność intencji, wykluczam zaś jej brak – umożliwiając interakcję, w której daje się rozpoznać świadome, a przede wszystkim intencjonalne uczestnictwo obu stron w procesie

⁶ Termin użyty przez badacza niemieckiego Brunona Bergera w odniesieniu do eseju medytacyjnego (*considero* – oglądać, przypatrywać się, zastanawiać). Zob. B. Berger, *Der Essay. Form und Geschichte*, Bern–München 1964.

⁷ L. Korporowicz, *Osobowość i komunikacja w społeczeństwie transformacji*, Warszawa 1996, s. 7.

⁸ W terminologii Umberto Eco są to: *intentio auctoris*, *intentio operis* i *intentio lectoris*. Zob. U. Eco, *Interpretacja i historia*, [w:] U. Eco oraz R. Rorty, J. Culler, Ch. Brooke-Rose, *Interpretacja i nadinterpretacja*, red. S. Collini, przeł. T. Biedroń, Kraków 1996, s. 25.

⁹ Eco definiuje tekst jako „twór syntaktyczno-semantyczno-pragmatyczny”, podkreślając, iż „przewidywana interpretacja stanowi część jego planu generatywnego”. Określone ukształtowanie wypowiedzi, stanowiące realizację tego planu, jest nakierowane na współdziałanie z odbiorcą i pobudza je. Zob. U. Eco, *Lector in fabula. Współdziałanie w interpretacji tekstów narracyjnych*, przeł. P. Salwa, Warszawa 1994, s. 97.

komunikacji.¹⁰ W tej pozatekstowej „przestrzeni spotkania” (jak chcę ją metaforycznie określać) sytuują się obok siebie światy nadawcy i odbiorcy – te odmienne i te podobne, z ich własnymi oraz podzielanymi doświadczeniami – na drodze ku dialogowi.

Zanim przejdę do omówienia poszczególnych kategorii, które w badaniu eseju politycznego jako zjawiska komunikacyjnego posiadają znaczenie prymarne, pragnę przypomnieć, iż prezentowany problem dotyczy komunikacji pośredniej, utrwalonej na piśmie. Kontakt bezpośredni między nadawcą a odbiorcą jest w niej, jak wiadomo, rozerwany. Jego rolę przejmuje „instancja przekazująca”¹¹ – tekst. W przypadku eseju, wypowiedzi z pogranicza literatury i publicystyki w sposób szczególnie uwikłanej intertekstualnie¹², fakt ten rodzi określone konsekwencje. Są one widoczne w ukształtowaniu samego przekazu, (który, przypomnijmy, posiada charakter konsyderacyjny) oraz usytuowaniu w nim autora – podmiotu, prezentującego własne i alternatywne idee (można więc mówić o jego rolach: bezpośredniej i pośredniej, w związku z obecnymi w tekście

¹⁰ Przypisanie przeze mnie czytelnikowi eseju politycznego statusu odbiorcy aktywnego, takiego, który nie tylko percypuje (poznaje i rozpoznaje) rzeczywistość tekstową, ale w wyniku lektury transformuje świat wobec tekstu zewnętrzny, wymaga tu wyjaśnienia. Otóż sądzę, nie bez racji, że w odniesieniu do eseistyki politycznej należy mówić o czytelniku określonym. Jego cechy są determinowane ograniczonymi i wąskimi kodami tekstów oraz świadomym zainteresowaniem, ujawnionym w wyborze przedmiotu lektury, który w sposób immanentny niejako wskazuje na obecność intencji. Wątek ten rozwijam w dalszej części rozważań przy opisie odbiorcy (*Koncepcje kodów* przyjmuję za Johnem Fiske. Zob. J. Fiske, *Wprowadzenie do badań nad komunikowaniem*, Wrocław 1999, s. 96–104).

¹¹ Zob. J. Lalewicz, *Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław 1975.

¹² Wskazywanie w eseju intertekstualności jako cechy konstytutywnej gatunku jest wśród badaczy powszechne. Dodajmy, cytując Michała Pawła Markowskiego, iż: „Medytacja eseistyczna rozwija się w przestrzeni intersubiektywnej, wyznaczonej przez pisanie innych” (zob. M. P. Markowski, *Cztery uwagi o eseju*, [w:] *Polski esej*, s. 78). Zanurzona w „tekstosferze kultury” wyróżnia się szczególną interdyskursywnością (Tak relacje intertekstualne nazywa za M. Angenotem i innymi socjokrytykami francusko-kanadyjskimi Henryk Markiewicz. Zob. H. Markiewicz, *Odmiany intertekstualności*, [w:] id., *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa*, Warszawa 1989, s. 208). Rozległy obszar zjawisk intertekstualnych, występujący w eseju („Chytrze wczepia się esej w teksty [...]” – mówi Theodor Adorno) może stać się przedmiotem samodzielnego opisu – także wypowiedzi eseistycznej o polityce. Niezmiernie bogata i zróżnicowana literatura teoretyczna – badania, przypomnijmy, zapoczątkowały w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku prace francuskie – dostarcza różnorodnych narzędzi interpretacyjnych. Ich wykorzystanie może zaowocować interesującymi ustaleniami poszerzającymi wiedzę o gatunku (Uporządkowanie oraz podsumowanie szerokiej dyskusji wokół pojęcia intertekstualności zawiera książka Stanisława Balbusa, zaś obszerny spis literatury przedmiotu uwzględniający najnowsze dokonania odnajdujemy w pracy Włodzimierza Boleckiego. Zob. St. Balbus, *Intertekstualność a proces historycznoliteracki*, Kraków 1990; W. Bolecki, *Pre-teksty i teksty. Z zagadnień związków międzytekstowych w literaturze polskiej XX wieku*, wydanie drugie, zmienione, Warszawa 1998, s. 10–11.

odwołaniami, takimi jak np. cytaty empiryczne¹³). Odnoszą się także do odbiorcy, który zmuszony jest do uruchomienia w akcie percepcji, i dalej, w swych zabiegach interpretacyjnych całej sieci kodów konwencjonalnych w ich postaci ekstremalnej, to znaczy kodów estetycznych.¹⁴ Odnotujmy w tym miejscu, że nie każdy odbiorca takiemu zadaniu sprosta oraz że posiadane kompetencje ideologiczne i kulturowe¹⁵, jak również intelektualne – wysokie u czytelnika eseju z założenia – mogą okazać się niewystarczające w procesie współdziałania tekstowego, a zatem mogą utrudniać realizację celu nadawcy – określonego oddziaływania.¹⁶

Propozycje analizy współczesnej wypowiedzi eseistycznej o polityce, które koncentrują wokół kategorii nadawcy, odbiorcy oraz kontekstu – niezbędnych w badaniu problemów komunikacji, także estetycznej – są rezultatem mojej refleksji nad pytaniem o rolę, jaką pełni esej polityczny w przestrzeni społecznej, o wpływ, jaki na tę przestrzeń wywiera. Czy skuteczność jego działania może znajdować odzwierciedlenie w zmianie, na przykład, wyobrażeń społecznych¹⁷ (jeśli taką jest *intentio auctoris* wypowiedzi)? Sformułowany w ten sposób problem badawczy można rozstrzygnąć, jak wolno sądzić, drogą cząstkowych interpretacji poszczególnych zjawisk, tworzących przestrzeń eseju politycznego. Wskazuję tu niektóre z nich, moim zdaniem, najistotniejsze dla rozumienia

¹³ Określenie Danuty Danek odnoszone do przywołań w tekście o charakterze cudzysłowowym. Zob. D. Danek, *O polemice literackiej w powieści*, Warszawa 1972. Por. także: W. Bolecki, *op. cit.*, s. 15.

¹⁴ Podstawowe koncepcje kodów konwencjonalnych oraz ich typów ekstremalnych – kodów estetycznych w procesie komunikacji referuje praca Johna Fiske'a. Autor zauważa, że trudno definiowalne kody estetyczne są bardzo zróżnicowane, zmienne i pozostają pod silnym wpływem swego kontekstu kulturowego. Zob. J. Fiske, *op. cit.*, s. 108.

¹⁵ Terminy: „kompetencje ideologiczne i kulturowe” wprowadziła do proponowanego schematu komunikacji Catherine Kerbrat-Orecchioni, biorąc pod uwagę fakt, iż żadna komunikacja nie zachodzi w izolacji od wiedzy posiadanej przez mówiących. Zob. C. Kerbrat-Orecchioni, *L'Enonciation. De la subjectivité dans le langage*, Paris 1980, s. 19 (cyt. za M. Kita, *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*, Katowice 1998, s. 23).

¹⁶ Poprzez współdziałanie tekstowe rozumie – za Umberto Eco – działanie wywołane przez tekst: „[...] aktywne współdziałanie powoduje, że czytelnik wyławia z tekstu to, czego tekst nie mówi (lecz sugeruje, presuponuje, implikuje i implicite przekazuje), że wypełnia puste miejsca, łączy to, co znajduje się w owym tekście, z siecią nawiązań intertekstowych, z których ten tekst bierze swój początek i z którymi ostatecznie się zleje”. Zob. U. Eco, *Lector in fabula...*, s. 5.

¹⁷ Wyobrażenia społeczne, podkreśla Cornelius Castoriadis, tworzą szczególną sieć znaczeń, które orientują społeczność w całym jej życiu. „[...] Są to znaczenia, które nadaje się takim pojęciom, jak: duch, bogowie, Bóg, obywatel, naród, tabu, cnota, grzech, ale także człowiek, rzecz oraz narzędzie”. Zob. C. Castoriadis, *L'imaginaire, la création dans le domaine social-historique*, [w:] id., *Domaine de l'homme. Le carrefours du labyrinthe*, II, Paris 1986, s. 224–225 (cyt. za B. Skarga, *Na marginesie współczesnych badań nad wyobraźnią społeczną*, [w:] id., *O filozofię bać się nie musimy. Szkice z różnych lat*, Warszawa 1999, s. 73). Zagadnienie wpływu eseju politycznego na kształtowanie wyobrażeń społecznych wydaje się na tyle interesujące, że stanowić może przedmiot samodzielnej analizy.

tekstu jako zdarzenia komunikacyjnego oraz jego interpretowalności, a więc zdolności identyfikacji funkcji pragmatycznej przekazu.

Słusznie zauważa Anna Duszak, że interpretacja tekstu w kategoriach zdarzenia komunikacyjnego nie zmienia podstawowej cechy tekstu, tego mianowicie, że jest on znakiem „czy raczej superznakiem”, i jako taki musi być interpretowalny.¹⁸ Dlatego też elementem spajającym całość proponowanego tu horyzontu analitycznego jest komunikat-tekst jako fakt bycia o czymś oraz bycia po coś.¹⁹ W planie przedstawienia stanowi on obraz różnych idei i światopoglądów, w ten sposób realizuje funkcję poznawczą (informacyjną). Traktowany teleologicznie eksponuje swą funkcję impresywną (konatywną). Pojmowany semiotycznie jest polem generowania znaczeń w komunikowaniu. Wypowiedź eseistyczna o polityce potraktowana jako komunikat, posiadająca charakter heteroteliczny i instrumentalny, stanowi strukturę wielopoziomową.²⁰ Wyróżniam w niej poziom idei, poziom dyskursu oraz poziom oddziaływania. W przestrzeni idei sytuuje się świat przedstawiony – świat wyartykułowanych myśli autora. Prezentowane rzeczy i zjawiska pojawiają się w połączeniu z ideą, którą egzemplifikują, ideą rozumianą jako zdarzenie żywe, rozgrywające się przy dialogowym spotkaniu dwóch lub kilku świadomości. Świat przedstawionych idei, który nazywam ideacyjnym²¹, wyrażony subiektywno-podmiotowym tokiem myśli autora, odsłania warstwę poznawczą tekstu. Daje się ona konkretyzować oraz kategoryzować w postaci określonych wątków i tematów (takich jak np.: wolność, sprawiedliwość, prawda, odpowiedzialność, historia, polityka). Poziom dyskursu, który w sensie formalnym realizują w strukturze eseju cytaty, aluzje, dygresje i obraz, ujawnia podmiotowe centrum komunikatu²² – nadawcę, pokazuje jego reakcje na określone kwestie. W warstwie werbalnej tworzą go sądy, przekonania, opinie odnoszone do własnych bądź alternatywnych idei. Ta swego rodzaju „intersubiektywność wypowiedzi” (jak

¹⁸ Szerzej na ten temat zob. A. Duszak, *Tekst jako zdarzenie komunikacyjne*, [w:] id., *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa 1998, s. 28–42. Wyjaśnijmy tu, że w ujęciu lingwistyki tekstu wypowiedź staje się interpretowalna w pierwszym rzędzie przez to, że odbiorca jest w stanie przyporządkować jej spójny fragment rzeczywistości.

¹⁹ W tak ujmowanym pojęciu tekstu – faktu bycia o czymś oraz bycia po coś spełniają się dwie podstawowe jego funkcje: kognitywna i komunikacyjna. Zob. A. Duszak, *op. cit.*, s. 39.

²⁰ Por. propozycje Eugeniusza Czaplejewicza dotyczące analizy tekstu w optyce oddziaływania zawarte w studium poświęconym poetyce pragmatycznej. Zob. E. Czaplejewicz, *Pragmatyka, dialog, historia*, Warszawa 1990, s. 5–46.

²¹ Wykorzystuję tu konstatacje Paula K. Feyerabenda dotyczące postrzegania faktów; „[...] fakty postrzegane w pewien sposób to fakty ideacyjne”. Zob. P. K. Feyerabend, *Przeciw metodzie*, Wrocław 1996, s. 19.

²² Michał Paweł Markowski zauważa, że stanowienie podmiotu nie dokonuje się w eseju bezpośrednio. „Nie istnieje on sam dla siebie, jako coś danego w sposób absolutny i niekwestionowany. Świadomość podmiotu nigdy nie jest czysta. Będąc zawsze świadomością czegoś, zawiera się temu, co na zewnątrz niej, odnajdując swoją moc dzięki lekturze znaków rozproszonych w uniwersum tekstów”. Zob. M. P. Markowski, *Cztery uwagi...*, s. 78.

określa ją Michał Paweł Markowski), tworząca ustrukturyzowany zespół związków umożliwiający „oznaczanie”, odsłania sieć stosunków dialogowych z innymi tekstami, patronuje prowadzonej w eseju polemice. Tekst jako pewna infrastruktura²³ stanowi prezentację określonych propozycji (np. dotyczących projektów społecznych) i w tym znaczeniu propaguje je, nakłania do ich akceptacji. Sam, będąc odpowiedzią na zgłoszone w toku rozważań eseisty wątpliwości, domaga się niejako uczestnictwa poprzez stymulowanie odbiorcy do zajęcia stanowiska. Współdziałające i wzajemnie podporządkowane poziomy idej i dyskursu dopełnia poziom oddziaływania, obecny w płaszczyźnie tekstowej i uruchamiany w pozatekstowej. Tu dokonuje się konkretyzacja idei, warunkowana kompetencjami odbiorcy oraz kontekstem (Wypowiedź jest osadzona w pewnej sytuacji nadawczo-odbiorczej, pojawia się w określonym kontekście zachowań kulturowych – w obrębie i obok innych tekstów – a także w kontekście określonych sądów i przekonań, podzielanych przez uczestników komunikacji, określonych tradycji językowych, gatunkowych i interpretacyjnych). Odbiorca – interpretator, posiadający własny sposób nadawania znaczenia światu zewnętrznemu i własne jego rozumienie (które oznacza zarówno doświadczenie świata, jak i refleksję nad światem²⁴) nadaje „tekstowi kształt najodpowiedniejszy, dla jego [interpretatora] celów”²⁵, wnosząc do „sytuacji odbioru” indywidualną sferę uczuć, motywacji i wartościowania wraz z zespołem doświadczeń indywidualnych. Staje się tym samym świadomym uczestnikiem dialogu, jego spotkanie bowiem z tekstem jest efektem intencjonalnego w nim uczestnictwa.

²³ Określenie Wojciecha Kalagi zawarte w pracy dotyczącej współczesnego dyskursu teoretycznego. Przedmiotem analizy uczynił w niej autor kategorie: interpretacji, tekstualności i podmiotowości w ich wzajemnym przenikaniu się i współwarunkowaniu. Zob. W. Kalaga, *Mgławice dyskursu*, Kraków 2000. Dodać tu wypada, że zgłoszone przez badacza koncepcje tekstu („jako nebularnej i nieustannie pozostającej w ruchu struktury”) oraz autointerpretującego się podmiotu („który, pozostając źródłem relacji dyskursywnych, swą tożsamość zachowuje jedynie jako tekst ulegający nieustannym przemianom i napięciom wnętrza i zewnątrz”) okażą się z pewnością inspirujące dla badających formę eseistyczną.

²⁴ Interesujących spostrzeżeń na temat przebiegu procesu rozumienia, jego wpływu na naszą wiedzę oraz poznawczych reguł interpretowania rzeczywistości dokonuje Jerzy Trzebiński. Wydają się one przydatne w wątku podejmowanej tu refleksji, dotyczący możliwości interpretacyjnych odbiorcy i ich determinant. Zob. J. Trzebiński, *Narracja jako sposób rozumienia świata*, [w:] *Praktyki opowiadania*, red. B. Owczarek, J. Mitosek, W. Grajewski, *op. cit.*, Kraków 2001, s. 87–126.

²⁵ Tak rozumie czynność interpretacyjną Richard Rorty. W swym komentarzu do wykładów Umberto Eco, poświęconych interpretacji (wygłoszonych w 1990 roku w Clare Hall, Cambridge, w ramach wykładów Tannera), postuluje lekturę, w której efekcie tekst zostanie „użyty” do własnych celów odbiorcy, a rezultat „spotkania z nim poskutkuje zmianą uszeregowania jego (odbiorcy) priorytetów i celów”. Zob. R. Rorty, *Kariera pragmatysty*, [w:] U. Eco, oraz R. Rorty, J. Culler, Ch. Brooke-Rose, *op. cit.*, s. 105–106. Wydaje się, że w odniesieniu do eseju politycznego jako przekazu, pełniącego swoistą funkcję regulacyjną (pojęcie to obejmuje funkcje perswazyjną oraz informacyjną), stanowisko Rorty’ego jest w pełni uzasadnione. Pozwala spojrzeć na komunikację – spotkanie z tekstem – jako na proces transformacji, który umożliwia jednostce twórczy stosunek do własnej tożsamości, zmieniających się form jej mikro- i makroświata oraz odnajdywania w nim wartości.

Refleksja nad esejem politycznym w jego obszarze immanentnym – jako tekstem generującym określony sens (przekazywany w sposób złożony i angażujący wielorakie działania interpretacyjne odbiorcy) oraz włączającym rozmaite konteksty – kieruje moją uwagę ku zjawisku intertekstualności.²⁶ Spośród wielu zagadnień dotyczących struktury przekazu eseistycznego właśnie problematyka „złożoności tekstowej” wydaje się warta rozważenia. Wpisane w wypowiedź „cudze słowa”, przybierające najrozmaitszą postać – od cytatu po aluzję, od reminiscencji z lektury do idei, którą przywołują – zachęcają do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czym są, jaką funkcję pełnią w procesie komunikacji. Relacje między poszczególnymi tekstami, nawiązania międzytekstowe w obrębie eseju, konstytuujące jego dyskurs wewnątrztekstowy, wyznaczają kierunek i dynamikę działania tekstu, wpływają także na rzeczywistość pozatekstową.²⁷ Perspektywa proponowanych analiz winna prowadzić do wyjaśnienia związków danego tekstu z innymi tekstami (relacje tekst – tekst, określane w literaturze teoretycznej mianem intertekstu) oraz ich implikacji w odniesieniu do dyskursu.²⁸ Istotne dla działań komunikacyjnych są także relacje tekst – świat odbiorcy, rozumiany tu jako kulturowy kontekst uruchamiany w odbiorze. Na przykład, obecny w tekście cytat czytelnik musi włączyć do interpretacji, w przeciwnym bowiem razie zburzy koherencję wyводу. W tej płaszczyźnie mogą zostać ujawnione nie tylko możliwości interpretacyjne odbiorcy, ale też ich determinanty.

Rozważenie problematyki aktywności tekstu wobec rzeczywistości pozatekstowej to jeszcze jedna kwestia godna uwagi. Pozwala ona dostrzec w świecie rzeczywistym zjawisko formowania się ogniw intertekstualnych. Tekst może znaleźć swe „odbicie” w artykułach, komentarzach prasowych, opracowaniach naukowych oraz publicystycznych itp., uczestniczy w ten sposób niejako

²⁶ Omówienie analitycznych możliwości kategorii intertekstualności we współczesnych badaniach, nie tylko literackich, zawiera studium Ryszarda Nycza. Wypowiedź, której tytuł w pełni komunikuje jej zawartość – *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy* – jest stanowiskiem autora wobec prezentowanych zagadnień, ale przede wszystkim interesująca propozycją metodologiczną i z pewnością stanie się źródłem wielu inspiracji. Zob. R. Nycz, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Kraków 2000, wyd. II, s. 79–109.

²⁷ Analiza wpływu, dokonywana w kategoriach psychologii oddziaływania, pozwoli zwrócić uwagę na te elementy struktury tekstu, widoczne w różnorodnych zabiegach stylistyczno-językowych, które determinują jego semantykę. Są to, możliwe do uchwycenia w przekazie intencjonalne „czynności nadawcy” (np. określony sposób prezentowania argumentów nakierowany na „sferę akceptacji” odbiorcy czy wykorzystanie znanych punktów odniesienia, wspólnych kodów). Zob. E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Warszawa 2001, s. 75–168 (i nast. m.in. 84, 117, 125).

²⁸ Słusznie zauważa Anna Duszak, że intertekst jest znakiem i jako znak właśnie – jak każdy inny – podlega analizie semiotycznej obejmującej płaszczyznę syntaktyczną, semantyczną i pragmatyczną. Badaczka konkluduje, że „dla znakowej natury intertekstu potrzebne jest odniesienie go do użytkowników (aspekt pragmatyczny), do innych intertekstów (aspekt syntaktyczny) i rzeczywistości przez nie wyrażanej (aspekt semantyczny)”. Zob. A. Duszak, *op. cit.*, s. 220.

bezpośrednio w budowaniu dialogu społecznego. W odniesieniu do wypowiedzi eseistycznej o polityce sytuacja taka nie jest odosobniona. I jakkolwiek mówić można wówczas jedynie o relacji jednostkowego tekstu do innych tekstów, to jego rola jako inicjatora debaty społecznej zdaje się być niekwestionowana.

Dokonując rejestracji problemów związanych z esejem politycznym jako zjawiskiem komunikacyjnym, pragnę na zakończenie dodać kilka spostrzeżeń dotyczących nadawcy. Nadawca wypowiedzi eseistycznej to autor empiryczny. Odślaniając swój przedmiot refleksji, prezentuje, informuje, wykląda, polemizuje, argumentuje, przekonuje... Artysta, naukowiec i krytyk – bo takie role należy mu przypisać – posiada szczególny dar obserwacji, który pozwala nadać myślom postać dialogu ich właściciela z samym sobą, z czytelnikiem, ze światem. Interpretuje siebie i to, co „na zewnątrz”, w równej też mierze konstytuuje sam siebie, jak konstytuowany jest przez różnorakie dyskursy.²⁹ Właśnie strategię owej autointerpretacji mogą stać się przedmiotem uwagi badacza, co pozwoli dotrzeć do kolejnych warstw oddziaływania tekstu.

Powyższe uwagi nie roszczą sobie pretensji do wyczerpującego omówienia problematyki związanej z esejem politycznym jako zjawiskiem komunikacyjnym, są pewną próbą jej określenia.³⁰ Ich celem jest wskazanie podstawowych, moim zdaniem, kwestii, pojawiających się przy opisie zagadnienia. Nazwane tu elementy tematu – jedne oczywiste, inne pozornie nieistotne – budują pewną hipotezę do sprawdzenia. Można sądzić, że analiza bogatego materiału egzemplifikacyjnego, jakiego dostarcza współczesne piśmiennictwo eseistyczne o polityce, dobrane do zastosowania kryterium reprezentatywności najpowszechniej spotykanych realizacji gatunku, potwierdzi pewne zgłoszone tu przypuszczenia. Niektóre zapewne zweryfikuje. Umożliwi również wyłonienie nowych problemów wymagających odrębnych studiów.

SUMMARY

In contemporary Polish essay writing the political essay occupies a significant position. The utterance that is a manifestation of reflection on politics, on the problems associated with the modern condition of the state and society and the position of an individual in them, with the sense of a person's existence expressed through individual and community activities, becomes the space of social dialogue on its intentional level. The present text, focusing on the issues of communicative pragmatics understood as cognitive and aesthetic influence of a specific cultural creation, formulates proposals for inspection of this utterance in the interdisciplinary perspective.

²⁹ O koncepcji podmiotu w tekście zob. W. Kalaga, *op. cit.* (rozdz. 6. *Homo textualis*), s. 242–293.

³⁰ Staralam się połączyć w proponowanym oglądzie zagadnienia dwie istniejące w nauce o komunikacji szkoły: szkołę semiotyczną oraz szkołę procesu komunikacyjnego (klasyfikacja Johna Fiske'a. Zob. J. Fiske, *op. cit.*, s. 16–17). Pełne odślonięcie problematyki wymaga wielorakich kompetencji badawczych do których w żadnej mierze nie aspiruję.

While registering problems connected with the political essay as a communicative phenomenon, the author concentrates her considerations around the categories of sender, recipient and context. The element that links the whole of the proposed analytical horizon is the text-message as a fact of being about something (generating of senses) and being for some purpose (intentional action). An essay communication on politics, treated as a message with a heterotelic and instrumental character, is a multi-level structure, intertextually involved in a special way. Its distinguished levels of idea, discourse and influence, jointly acting and mutually subordinated, participate in a communication act, thus realizing the impressive and information functions. The recipient's encounter with the text is viewed as a particular transformation process that enables the individual to express a creative attitude towards his/her own identity, towards the changing forms of his/her micro- and macro-world, and to find values.